

MODLITWA ZA CHORYCH

Śpiew: „Ty dasz mi pokój serca, Panie mój, bo Tyś zbawieniem mym. Tak w Tobie znajdujej pokój dusza moja i uciszy się”.

Przychodźmy do Ciebie Panie, by polecać Tobie naszych chorych, by prosić o dnr uzdrowienia i Twojej bliskości. Ty tak wiele razy uzdrowiłeś chorych, pochylałeś się nad nimi, byłeś uważny i z troską o ich życie.

„Jezus przyszedł nad Jezioro Galilejskie. Wszedł na górę i tam siedział. I przyszedł do Niego wielkie tłumy, mając z sobą chromych, ułomnych, niewidomych, niemych i wielu innych, i położyli ich u nóg Jego, a On ich uzdrowił. Tłumy zdumiewały się widząc, że niemi mówił, ułomni są zdrowi, chromi chodzą, niewidomi widzą. I wielbily Boga Izraela.”
(Mt 15, 29-31)

Śpiew: „Wielbic Pana chcę, radosną śpiewać pieśń, Wielbic Pana chcę, On źródłem życia jest”.

„Szczęśliwy ten, kto myśli o biednym <i>o nędzarzu</i>, w dniu nieszcześćcia Pan go ocali.
Pan go ustrzeże, zachowa przy życiu, uczyni szczęśliwym na ziemi i nie wyda go wściekłości jego wrogów.
Pan go pokrzepi na łożu boleści: podczas choroby poprawi całe jego postanie.
Mówię: «O Panie, zmiłuj się nade mną; uzdrów mnie, bo zgrzeszyłem przeciw Tobie!»
Nieprzyjaciele moi mówią o mnie złośliwie: «Kiedyż on umrze i zginie Jego imię?»
A jeśli przychodzi któryś odwiedzić, mówi puste słowa, w sercu swym złość gromadzi, a skoro wyjdzie za drzwi, wypowiada ją.
Szepcz przeciw mi wszyscy, co mnie nienawidzą i obmyślają mią zgnęb: «Zaraza złośliwa nim zawładnęła»
i «Już nie wstanie ten, co się pokoił».
Nawet mój przyjaciel, któremu ufałem i który chleb mój jadł, podniósł na mnie piętę.
Ale Ty, Panie, zmiłuj się nade mną i dźwignij mnie, abym im odpłacił.
Po tym poznaj, żeś dla mnie taskawy, że mój wróg nie odniesie nade mną triumfu.
A Ty mnie podtrzymasz dzięki mej prawości i umieszysz na wieki przed Twoim obliczem.
Błogosławiony Pan, Bóg Izraela, od wieku aż po wieki! Amen, amen”. Ps 41

*Ciach, ciach!
ciach...
ciach...*

Dzień Dobra

Zerknijcie do przygotowanego w styczniu planu działania i przygotowań Dnia Dobra.

Czy zaprosiliście już do pomocy inne grupy działające w parafii, szkole, w miejscu Waszego zamieszkania?

Czy wszystkie osoby w zespole wiedzą, co mają robić?

Skoro mowa o uważności, czy ktoś w zespole nie wzięł na siebie zbyt wiele zadań, przez co zamiast przeżywać ten czas w duchu radości odczuwa stres i przymus działania ponad siły?
Bądźcie UWAZNI na siebie nawzajem. Pamiętajcie, by wszystko zapisywać w Waszym PLANERZE – to pomaga utrzymać porządek i zobaczyć postępy. Zanoćcie ważne telefony, adresy osób, instytucji, które pomogą w organizacji tego wydarzenia.

Z czym do ludzi?

- Co chcemy pokazać?
- Czym jest dla nas wolontariat?
- Jaką wartość chcemy się podzielić?
- Co o sobie chcemy opowiedzieć?
- W czym jesteśmy dobrzy?

dla
wolontariuszy